

GRUPA 1

956 rok Libice (Czechy)

Vojtěch Slavníkovec, znany dzisiaj jako Święty Wojciech urodził się około 956 roku. . Pochodził z książęcego rodu Sławnikowiców, mieszkającego w Libicach, u ujścia rzeki Cidliny (na północny-wschód od Pragi). Ród Sławnikowiców wzniosł w Libicach dwór książęcy oraz kamienny kościół.

.....

GRUPA 2

972 rok Magdeburg / Niemcy/

Gdy Wojciech skończył 16 lat, wyjechał do szkoły do Magdeburga, miasta leżącego w Niemczech nad rzeką Łabą. / Niemcy/

.....

GRUPA 1

981 rok Libice /Czechy/

Wojciech wrócił do domu. Był 981 rok. W tym czasie zmarł jego ojciec, Wojciech zadziwiał swą wiedzą, był wykształcony.

.....

GRUPA 3

982 rok Praga / Czechy/

Wkrótce po przyjeździe Wojciecha do Pragi zmarł Dytmar, pierwszy praski biskup. Młody Sławnikowic był przy jego śmierci. Znał Dytmara jako odważnego człowieka lubiącego piękne szaty i pełne bogactwa życie. Teraz widział biskupa przerażonego śmiercią.

.....

GRUPA 3

29 czerwca 983 roku Praga / Czechy/

Wojciech został oficjalnie zatwierdzony jako biskup. Ale najpierw niemiecki cesarz Otton II przekazał mu pastorał i pierścień biskupi, a następnie Willigis, arcybiskup Moguncji, której podlegała wówczas diecezja praska, wyświęcił go na biskupa.

.....

GRUPA 3

988 rok Praga / Czechy/

Święty Wojciech coraz częściej krytykował postępowanie wiernych i miał coraz więcej wrogów. Ostatecznie konflikt tak się zaostrzył, że biskup opuścił Pragę i udał się do papieża.

989 rok Rzym /Włochy/

Papież Jan XV uważnie wysłuchał biskupa praskiego. Wojciech mówił o konflikcie między nim a bogatymi prażanami. Wyraził zgodę, aby Biskup udał się wraz ze swym bratem, Radzimem do Ziemi Świętej.

.....

GRUPA 4

989 rok Rzym /Włochy/

W tym samym czasie w Rzymie przebywała wdowa po cesarzu Niemiec Ottonie II, matka Ottona III. Przekazała znaczną kwotę na wyprawę Wojciecha i Radzima do Ziemi Świętej.

.....

GRUPA 4

989-992 Rzym / Włochy/

Wojciech i Radzim, który przyjął zakonne imię Gaudenty, żyli w klasztorze na Awentynie prawie trzy i pół roku.

.....

GRUPA 3

992 rok Praga / Czechy/

Wojciech wrócił z Rzymu do Pragi. O jego powrót upominał się przełożony, arcybiskup Moguncji Willigis. W Pradze od prawie czterech lat nie było biskupa. Wojciech sprowadził z Rzymu benedyktynów. Chciał, by wspomogli go w głoszeniu Dobrej Nowiny. Marzyły mu się misje, które dotarłyby do najmniejszych osad na terenie Czech. Założył klasztor w Brzewnowie koło Pragi. Powrót Wojciecha był nie na rękę księciu z powodów politycznych. By zdobyć pełnię władzy, Przemyślidzi postanowili podbić Libice, pozbyć się Sławnikowiczów.

.....

GRUPA 4

994 rok Rzym /Włochy/

Konflikt w Pradze narastał. Wojciech wyruszył ponownie do Rzymu i wrócił do klasztoru na Awentynie. Rok później dowiedział się, że 29 września 995 roku książę Bolesław zdobył zamek w Libicach i wymordował Sławnikowiczów. Ocaleli tylko najstarszy brat Wojciecha, Sobiesław,

który w tym czasie przebywał na dworze cesarza Ottona III oraz Radzim Gaudenty, przebywający z biskupem na Awentynie. Pozostało więc trzech Sławnikowiców. Żaden z nich nie był bezpieczny.

.....

GRUPA 4

994- 996 rok Rzym, klasztor na Awentynie/ Włochy/

Biskup przebywał już drugi rok w klasztorze na Awentynie. W tym czasie do papieża znów zwrócił się arcybiskup, zaniepokojony kolejną długą nieobecnością Wojciecha w Pradze. Zebrani na synodzie biskupi ustalili, że Wojciech nie może pozostać na Awentynie. Musiał podjąć decyzję: albo wróci do Czech jako biskup, albo podejmie się pracy misyjnej wśród pogan. Postanowił jechać na misje.

.....

GRUPA 5

996 rok Moguncja / Niemcy/ W biskupie Wojciechu dojrzewała myśl o wyjeździe do Gniezna

Wojciech udał się na dwór Ottona III, cesarza Niemiec. Wojciech zachwycił się Ottonem. Cesarz zachowywał się bardzo dostojnie, ale jednocześnie był szczery, pogodny i pokorny wobec czeskiego biskupa.

.....

GRUPA 6

996 rok Gniezno/ Polska/

Wojciech realizuje swoje marzenia o misji, wyrusza na dwór księcia Bolesława Chrobrego.

Księżę Bolesław Chrobry z wielką radością przyjął biskupa z Czech. Był on bowiem znaczącą postacią w Europie i przyjacielem cesarza Ottona III. Znał papieża Jana XV i wiele innych ważnych osób.

.....

GRUPA 7

W drodze z Gniezna do Świętego Gaju

Biskup postanowił, że uda się do Prus. Nie zamierzał korzystać z rycerskiej eskorty. Na protesty księcia miał jedną odpowiedź: wyruszy bez wojów, bez broni, z krzyżem w ręku, w imię Jezusa Chrystusa. Wyruszył z Gniezna do Gdańska. Towarzyszyli mu kapłani: Radzim Gaudenty i Benedykt. Misjonarze musieli przebyć długą drogę. Szli pieszo. Wiadomo, że w Gdańsku Święty Wojciech odprawił mszę świętą i wygłosił słowo Boże. I wyobraźcie sobie: wielki tłum przyjął

chrzest. Później, pod eskortą rycerzy, kapłani popłynęli w kierunku Prus. Trudno dziś określić miejsce, w którym wyszli na ląd i odesłali zbrojnych.

.....

GRUPA 7

23 kwietnia 997 rok, Święty Gaj, (wówczas tereny Prus, dzisiaj Polska) . Śmierć św. Wojciecha

Żyjące wówczas na terenie Prus plemiona chciały zachować swoją wiarę w bóstwa i za wszelką cenę ustrzec się przed wpływami chrześcijańskimi. Ich członkowie obawiali się, że chrześcijanie będą chcieli siłą narzucić im swoją religię. Nie dowierzali Wojciechowi, chociaż nie miał przy sobie zbrojnych. Uznali go za szpiega. Kiedy głosił Dobrą Nowinę w jakiejś rybackiej osadzie, podburzeni najprawdopodobniej przez pogańskich kapłanów ludzie zaatakowali go wiosłem. Uderzenia były tak silne, że misjonarz przewrócił się, a Pismo Święte, które trzymał w ręku, rozpadło się na kawałki. Wojciech jednak nie zrezygnował. Wyruszył w głąb lądu i dotarł do grodu. Przy pomocy tłumacza wyjaśnił jego właścicielowi powody przybycia do Prus. Wówczas nakazano mu opuścić te ziemie i zagrożono śmiercią, o ile nie podporządkuje się temu poleceniu. Po kolejnej mszy świętej na misjonarzy napadli Prusowie. Biskup był jeszcze w szatach liturgicznych. Zabito go włóczniami, a następnie odcięto mu głowę. Radzima Gaudentego i Benedykta odesłano do Polski.